

PIOTR STANISŁAWISZYN

Uniwersytet Opolski  
e-mail: mlodyp@poczta.onet.pl

# Różnice kursowe w podatkach dochodowych w działalności przedsiębiorców

## Wprowadzenie

Zagadnienie różnic kursowych budzi wiele kontrowersji nie tylko w zakresie działań podejmowanych przez przedsiębiorców (podatników) w aspekcie międzynarodowym, ale jest także przedmiotem ciągłych problemów i rozbieżności w zakresie praktyki doradców podatkowych, organów skarbowych oraz orzecznictwa sądów administracyjnych. Częściowo taki stan rzeczy to efekt nałożenia się na to zagadnienie regulacji różnych dziedzin prawa: podatkowego, bilansowego i dewizowego, co najbardziej uwidacznia się w sytuacji, gdy zaistnieją stany faktyczne „balansujące” na styku różnych regulacji prawnych. Fakt, że regulacje te często do dnia 1 stycznia 2007 r.<sup>1</sup> nie były ze sobą zsynchronizowane oraz ulegały częstym zmianom, nie zawsze przebiegającym w sposób równoległy, sprawił, że materia ustawowa stała się przez to w praktyce jeszcze trudniejsza<sup>2</sup>. Innym elementem, który spowodował, że zagadnienia dotyczące różnic kursowych nabierały coraz większego znaczenia był i nadal pozostaje fakt zwiększenia liczby i rodzaju transakcji dokonywanych w ob-

---

<sup>1</sup> Wówczas zaczęły obowiązywać zmiany wprowadzone do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, a odnoszące się do instytucji różnic kursowych pozwalające na stosowanie jednolitych zasad w prawie podatkowym i prawie bilansowym, choć po spełnieniu wielu warunków, patrz szerzej art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. Nr 217 poz. 1589) i art. 1 pkt 23 ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 217 poz. 1588).

<sup>2</sup> K. Piłat, *Każdą fakturę księgowi muszą przeliczać trzy razy*, „Rzeczpospolita”, 6.02.2007, s. C1.

rocie międzynarodowym, a także w obrocie krajowym, a których rozliczenie następuje w walutach innych niż polska. Podstawowym celem niniejszej publikacji jest próba dokonania oceny poprzez prezentację problemów dotyczących różnic kursowych, jakie najczęściej pojawiają się zarówno w praktyce przedsiębiorców oraz organów skarbowych, jak i doradców podatkowych z punktu widzenia regulacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (dalej: PIT bądź ustawa PIT)<sup>3</sup> i prawnych (dalej: CIT bądź ustawa CIT)<sup>4</sup>. W niezbędnym zakresie zostaną przedstawione bardziej jako element uzupełniający i dopełniający zagadnienia prawa bilansowego (dalej: ust. rach.)<sup>5</sup> oraz prawa dewizowego (dalej: pr. dew.)<sup>6</sup>. Dodając do tych założeń aktualne brzmienie art. 358 §1 kodeksu cywilnego (dalej: k.c.)<sup>7</sup> oraz regulacji pr. dew. dopuszczających także między rezydentami prowadzącymi działalnością gospodarczą w ramach wolności dewizowej dokonywanie rozliczeń w kraju w walucie innej niż waluta polska (uchylony art. 9 pkt 15 pr. dew.), uwypukla się jeszcze bardziej znaczenie zagadnienia różnic kursowych.

Konieczne jest także na potrzeby niniejszej publikacji poczynienie założenia, że zagadnienia dotyczące różnic kursowych zostaną przedstawione w zakresie tak zwanej podatkowej metody ustalania różnic kursowych, a więc co do zasady tych wskazanych art. 24c PIT i 15a CIT z uwagi na fakt, że oprócz obwarowania tak zwanej rachunkowej metody ustalenia różnic kursowych dodatkowymi warunkami jej znaczenie jest daleko mniejsze niż w przypadku metody podatkowej<sup>8</sup>. Jednocześnie, zagadnienia dotyczące podatków dochodowych z uwagi na „lustrzane” regulacje zostaną zaprezentowane na przykładzie ustawy PIT, a pojawiające się różnice w zakresie CIT będą sygnalizowane w zakresie omawiania poszczególnych instytucji.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, (Dz. U. z 2012 r., Nr 361 z późn. zm. [tekst jednolity]).

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2014 r., Nr 851 z późn. zm. [tekst jednolity]).

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm. [tekst jednolity]).

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. z 2012 r., Nr 826 z późn. zm. [tekst jednolity]) oraz rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 20 kwietnia 2009 r. w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych (Dz. U. Nr 69 poz. 597).

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r., Nr 121 z późn. zm. [tekst jednolity]), która od dnia 24 stycznia 2009 r. w art. 358§1 na nowo określiła zasadę walutowości i wskazała, że jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w polskiej walucie, chyba że ustawa, orzeczenia sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzegają spełnienie świadczenia w walucie obcej, patrz szerzej ustawa z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy — k.c. oraz ustawy pr. dew. (Dz. U. Nr 228 poz. 1506).

<sup>8</sup> T. Waślicki, *Różnice kursowe od dnia 1 stycznia 2007 r.*, „Przegląd Podatkowy” 2007, nr 2–3, s. 39.

## Różnice kursowe — istota zagadnienia

Na wstępie należy wskazać, że samo zjawisko różnic kursowych to efekt uboczny towarzyszący przede wszystkim międzynarodowej działalności gospodarczej podatnika. Tym samym, występowanie zjawiska różnic kursowych to rezultat zmienności w czasie relacji (kursu) waluty obcej wobec kursu waluty krajowej. Zmienność owa nie zależy przy tym w żaden sposób od działania podatnika, ale sama w sobie stanowi efekt działań, na które nawet pośrednio nie ma i mieć nie może on wpływu.

Polski ustawodawca podatkowy w żaden sposób nie definiuje pojęcia różnic kursowych, choć dokonuje ich systematyki i dzieli je na dodatnie i ujemne różnice kursowe<sup>9</sup>. Nie mając do czynienia z legalną definicją instytucji różnic kursowych, należy wskazać, że dotyczy to takich sytuacji, gdy zobowiązanie bądź inny element poddany przeliczeniu są po pierwsze wyrażone w walucie innej niż waluta krajowa i po drugie w takiej też walucie (obcej)<sup>10</sup> zostaje zrealizowane owo zobowiązanie. Na skutek istnienia rozbieżności w czasie, pomiędzy powstaniem a spełnieniem zobowiązania, zmiana ulega jednak kurs pomiędzy walutą krajową a obcą, co oznacza, że inna była wartość zobowiązania w dniu jego realizacji aniżeli w dniu jego powstania. Takie sytuacje prowadzą najczęściej do powstania i istnienia różnic kursowych<sup>11</sup>. Innymi słowy, wprowadzenie instytucji różnic kursowych ma na celu urealnienie zarówno przychodów, jak i kosztów do ich rzeczywistej wartości, co nie pozostaje irrelevantne z punktu widzenia regulacji podatkowych. Nie dotyczy przy tym zagadnienie różnic kursowych sytuacji, gdy zastosowanie waluty obcej następuje, jako indeksu bądź wartości waloryzującej określone świadczenia, zobowiązania itp.<sup>12</sup> Nie może być także mowy o zaistnieniu różnic kursowych w zakresie tak zwanej wymiany barterowej, mogą one bowiem powstać jedynie w sytuacji, gdy dochodzi do realizacji transakcji w pieniądzu bądź wartościach pieniężnych<sup>13</sup>.

<sup>9</sup> Innym podziałem posługuje się natomiast ustawa o rachunkowości (art. 30, w którym wskazuje się na istnienie różnic kursowych zrealizowanych i naliczonych [niezrealizowanych]), patrz szerzej, K. Szaruga, *Różnice kursowe*, Gdańsk 2008, s. 8–9.

<sup>10</sup> Należy wskazać, iż ustawa PIT nie definiuje pojęcia obcej waluty i w tym zakresie należy się posilkować definicją zawartą w prawie dewizowym (art. 2 ust.1 pkt 10 pr. dew.).

<sup>11</sup> Trafnie różnice kursowe określa także J. Marciniuk jako zwiększenie albo zmniejszenie równowartości w złotych kwoty wyrażonej w innej walucie wynikające z zastosowania do jej przeliczenia na złote w różnych momentach innych kursów walut (*Podatek dochodowy od osób fizycznych 2009*, wyd. 10, red. J. Marciniuk, Warszawa 2009, s. 802).

<sup>12</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (dalej: NSA) z dnia 8 lutego 2000 r. sygn. akt. SA/Rz 2044/98, źródło A. Bartosiewicz, R. Kubacki, *PIT 2009 Komentarz*, Warszawa 2009, s. 1007.

<sup>13</sup> Taka teza znajduje oparcie w orzecznictwie NSA, patrz wyrok NSA z dnia 30 sierpnia 1995 r. sygn. akt III SA 71/95 publ. Lex nr 26905 oraz w wyroku z dnia 14 marca 1994 r. sygn. akt III SA 1794/93, publ. Monitor Podatkowy nr 2/1995 poz. 49.

W zakresie podatkowej metody ustalania różnic kursowych warto wskazać, że mają one bezpośrednio związek z metodą memoriału, jaka dotyczy podatników uzyskujących dochody z działalności gospodarczej oraz z działów specjalnych produkcji rolnej, co wynika wprost z treści art. 24c ust. 10 PIT. Pozostali podatnicy w podatku dochodowym od osób fizycznych co do zasady rozliczają się metodą kasową i u nich różnice kursowe w sensie podatkowym nie powstają<sup>14</sup>. Analogiczne założenie odnosi się do podatników podatku dochodowego od osób prawnych. Jako zasadę należy także wskazać, że od dnia 1 stycznia 2007 r. istnienie różnic kursowych nie jest powiązane z charakterem transakcji, ale stało się wartością obiektywną, która bezpośrednio, jako samodzielna instytucja wpływa na przychód bądź koszt podatkowy.

## Dodatnie i ujemne różnice kursowe

Przechodząc jednak do zagadnienia odnoszącego się bezpośrednio do różnic kursowych, należy wskazać, że w art. 24c ust. 1 PIT różnice kursowe określono jako wartości, które zwiększają odpowiednio przychody podatkowe, jako dodatnie różnice kursowe albo koszty uzyskania przychodów, jako ujemne różnice kursowe.

Zawarte w ustawach podatkowych skatalogowanie zdarzeń prowadzących do powstania dodatnich bądź ujemnych różnic kursowych odnosi się do różnych kryteriów: uzyskania przychodu, poniesienia kosztu, rozchodu waluty, a także udzielenia albo zaciągnięcia kredytu czy pożyczki. Należy stanąć na stanowisku, że wskazany w ustawie PIT (CIT) katalog zdarzeń wskazujących na powstawanie i istnienie różnic kursowych ma charakter zamknięty. To oznacza, że tylko i wyłącznie w tych sytuacjach można mówić o istnieniu różnic kursowych w znaczeniu podatkowym.

Odnosnie do pierwszych dwóch przypadków powstawania różnic kursowych, należy wskazać, że powstają one w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, jeżeli wartość przychodu należnego wyrażonego w walucie obcej po przeliczeniu na PLN według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski (dalej: NBP) jest wyższa (niższa) od wartości tego przychodu w dniu jego otrzymania, przeliczonej według faktycznie zastosowanego kursu waluty z tego dnia (art. 24c ust. 2 pkt 1 i ust. 3 pkt 1 PIT).

Po drugie, w odniesieniu do poniesionego kosztu wyrażonego w walucie obcej po przeliczeniu na PLN według kursu średniego ogłaszanego przez NBP jest wyższa (niższa) od wartości tego kosztu w dniu zapłaty, przeliczonej według

---

<sup>14</sup> Tak trafnie określili A. Bartosiewicz, R. Kubacki, *op. cit.*, s. 1006. Oczywiście jest, że tego rodzaju założenie nie odnosi się do podatników podatku dochodowego od osób prawnych.

faktycznie zastosowanego kursu waluty z tego dnia (art. 24c ust. 2 pkt 2 i ust. 3 pkt 2 PIT).

W tym zakresie ustawodawca wskazał jedynie, co rozumie pod pojęciem „średni kurs ogłaszany przez Narodowy Bank Polski”, a którym jest kurs z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień uzyskania przychodu lub poniesienia kosztu (art. 24c ust. 6 PIT). Ustawodawca wskazał także wprost w materii ustawowej, co rozumie pod pojęciem „koszt poniesiony”, przez co uważa się koszt wynikający z otrzymanej faktury (rachunku) albo innego dowodu w przypadku braku faktury (rachunku), oraz że przez „dzień zapłaty” rozumie się dzień uregulowania zobowiązań w jakiegokolwiek formie, w tym w wyniku potrącenia wierzytelności (art. 24c ust. 7 PIT)<sup>15</sup>.

Warto w tym miejscu doprecyzować te pojęcia, bo nawet ich ustawowe zdefiniowanie nie rozwiewa pojawiających się wątpliwości praktycznych. Jako zasadę ustawodawca przyjął, że za koszt poniesiony uważa się koszt wynikający z otrzymanej faktury (rachunku) albo innego dowodu w przypadku braku faktury (rachunku). Zdaniem autora niniejszej pracy takie rozwiązanie dopuszcza, aby koszt poniesiony mógł być tak zakwalifikowany na podstawie każdego dowodu, który spełnia kryterium dokumentu, potwierdzającego zdarzenie, jakim było poniesienie kosztu. Wydaje się, że takim dokumentem będzie oświadczenie kontrahenta, dokument urzędowy pochodzący na przykład od organu egzekucyjnego, dokument wystawiony w obrocie celnym, dokument wystawiony przez syndyka masy upadłości, likwidatora oraz wyciąg z rachunku bankowego potwierdzający dokonanie transakcji itd. Powyższe kryterium bycia dowodem spełnia również także każdy dokument pochodzący z zagranicy. Co istotne, ustawodawca nie narzuca i tym samym nie wymaga minimalnych cech, które ów dowód musi posiadać, co należy odczytywać jako położenie nacisku nie tyle na jego formę, co treść i moc dowodową w zakresie poniesienia kosztu.

Drugim ustawowo zdefiniowanym pojęciem jest wskazanie zawarte w art. 24c ust. 7 PIT dotyczące dnia zapłaty, przez który rozumie się dzień uregulowania zobowiązań w jakiegokolwiek formie, również w wyniku potrącenia wierzytelności<sup>16</sup>. W tym zakresie należy rozumieć powyższe rozwiązanie jako każde spełnienie świadczenia czy to w formie gotówkowej, czy też bezgotówkowej, na przykład poprzez rachunek bankowy. Ustawodawca dopuszcza każdą formę regulacji zobowiązań, w tym także w postaci potrącenia, przy czym warto wskazać, że spełnienie owego warunku uregulowania zobowiązań oznacza, że albo winno ono być pieniężne, albo opiewać na wartość pieniężną. Powyższe kryterium „jakiegokolwiek formy” będzie spełniała także cesja wierzytelności opiewająca na walutę obcą jako forma zapłaty, w tym zakresie występuje bowiem świadczenie, którego

<sup>15</sup> Patrz także, Jarosław F. Mika, *Opodatkowanie różnic kursowych w ramach kompensaty należności i zobowiązań (tzw. nettingu) na gruncie podatku dochodowego od osób prawnych*, „Przeгляд Podatkowy” 2007, nr 4, s. 24.

<sup>16</sup> E. Chorowska-Kasperlik, *Który kurs waluty stosować przy potrącaniu wierzytelności*, „Rzeczpospolita”, 6.03.2008, s. 10.

wartość jest wyrażona pieniężnie<sup>17</sup>. Za rozwiewający wcześniejsze wątpliwości należy uznać fakt, że także kompensata wierzytelności jest zrównana, jako forma dokonanie zapłaty<sup>18</sup>. Jak widać, nawet zdefiniowanie pojęcia mogą budzić i w praktyce budzą problemy interpretacyjne.

Ustawodawca nie wskazał jednak w materii ustawowej innych istotnych definicji bądź uściśleń co do tego, jak należy rozumieć pojęcie dnia poniesienia kosztu, dnia uzyskania przychodu należnego czy wreszcie przychodu faktycznie otrzymanego<sup>19</sup>.

Racjonalne w tym zakresie jest sięgnięcie do pozostałych przepisów ustaw podatkowych, problem jednak w tym, że ustawodawca nie zawarł w regulacjach dotyczących różnic kursowych żadnych przepisów odsyłających do zastosowania innych regulacji ustawowych. Oczywiście jest, że to zaniechanie musi budzić wątpliwości interpretacyjne.

W odniesieniu do pierwszej kwestii określenia dnia poniesienia kosztu zagadnieniem pierwszoplanowym jest to, czy należy subsydiarnie zastosować regulacje art. 22 ust. 5d PIT, gdzie zdefiniowano pojęcie dnia poniesienia kosztu uzyskania przychodu<sup>20</sup>. Takie rozwiązanie, że ten przepis znalazłby zastosowanie do instytucji różnic kursowych, nie upraszcza jednak sprawy, zawiera bowiem liczne zastrzeżenia, że w poszczególnych przypadkach także ta zasada ulega modyfikacji<sup>21</sup>. Problem tkwi w tym, że powyższe rozwiązanie nie spotkało się jednak z jednoznacznym aprobowującym stanowiskiem organów skarbowych, które wskazały na niezasadność stosowania w tym zakresie reguł dotyczących kosztów uzyskania przychodów, powołując się na regulacje art. 24c PIT jako posiadające w tym zakresie autonomiczne rozwiązania<sup>22</sup>. Oznacza to, że dniem poniesienia kosztu jest ten, w którym nastąpiło zdarzenie w postaci otrzymania faktury (rachunku) albo innego dowodu w przypadku braku faktury (rachunku), a to jednocześnie determinuje, że kursem, który znajdzie zastosowanie, jest zawsze średni kurs ogłaszany przez NBP, czyli ten z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego

<sup>17</sup> Inaczej zagadnienie to było postrzegane w zakresie stanu prawnego przed dniem 1 stycznia 2007 r., patrz szerzej: wyrok NSA z dnia 07 lipca 2009 r., sygn. akt II FSK 380/08 publ. „Rzeczpospolita” 27.07.2009, s. DF 7, w którym wskazano, iż konwersja wierzytelności na kapitał zakładowy nie prowadzi do postawiania różnic kursowych, choć wyrok ten i argumentacja w nim zawarte są w obecnym stanie prawnym nie do zaakceptowania.

<sup>18</sup> Szeroko problematykę tę omawia, J. Marciniuk, *op. cit.*, s. 815–816 wraz z prezentowaną tam literaturą.

<sup>19</sup> J. Marciniuk, *op. cit.*, s. 805.

<sup>20</sup> Za dzień poniesienia kosztu uzyskania przychodów... uważa się dzień, na który ujęto koszt w księgach rachunkowych (zaksięgowano) na podstawie otrzymanej faktury (rachunku), albo dzień, na który ujęto koszt na podstawie innego dowodu w przypadku braku faktury (rachunku), z wyjątkiem sytuacji, gdy dotyczyłoby to ujętych jako koszty rezerw albo biernych rozliczeń międzyokresowych kosztów.

<sup>21</sup> Decyzja Dyrektora IS w Warszawie z dnia 10 grudnia 2007 r. 1401/PP-I/4210-6/07/SP.

<sup>22</sup> Tak m.in. Pomorski Urząd Skarbowy w piśmie z dnia 10 września 2007 r., DP/423-0149/07/AK oraz Minister Finansów w piśmie z dnia 2 kwietnia 2007 r. DD6-8213-92/MD/07/33.



dzień poniesienia kosztu. Tym samym, należy wskazać, że podczas określania różnic kursowych przy przeliczaniu walut obcych na walutę krajową należy stosować przy określeniu dnia poniesienia kosztu średni, kurs ogłaszany przez NBP w rozumieniu art. 24c ust. 6 PIT. Przyjęcie takiego rozwiązania wiąże się dla podatników z koniecznością udokumentowania, kiedy nastąpiło zdarzenie, o jakim stanowi art. 24c ust. 7 PIT. W tym znaczeniu nie tylko forma, ale i data otrzymania faktury (rachunku) albo wobec ich braku dowód potwierdzający poniesienie kosztu ma decydujące znaczenie dla prawidłowego obliczenia różnic kursowych. Dodatkowym argumentem przemawiającym za takim rozwiązaniem, które należy zaakceptować, jest chociażby zbieżność tego rozwiązania ustaw podatkowych PIT i CIT z regulacjami ustawy o podatku od towarów i usług.

Należy także wskazać drugie niezdefiniowane zagadnienie odnoszące się do pojęcia dzień uzyskania przychodu (naleźnego). Pojęcie przychodu naleźnego nie budzi wątpliwości. Problem sprawia określenie dnia uzyskania przychodu naleźnego, czyli momentu, w którym, kurs określa różnice kursowe. Czy w tym przypadku należy posilkować się dla ustalenia dnia uzyskania przychodu regulacjami art. 14 ust. 1c PIT wraz z zawartymi w nim wyjątkami? Przyjmując argumentację odnoszącą się do art. 22 ust. 5d PIT, która wskazuje, że w tym zakresie art. 24c PIT jest regulacją autonomiczną, na tak postawione pytanie należałoby odpowiedzieć przecząco. Ustawa PIT w art. 24c, w odróżnieniu do zdefiniowanego pojęcia koszt poniesiony nie zawiera jednak analogicznego rozstrzygnięcia w zakresie przychodu naleźnego. Autor uważa, że w tym zakresie stosowanie art. 14 ust. 1c PIT dla określenia dnia uzyskania przychodu (naleźnego) jest nie tylko możliwe, ale wręcz konieczne i nakazane z uwagi na brak alternatywy dla innego rozwiązania. Tym samym, kursem, który w takich sytuacji znajdzie zastosowanie, będzie średni kurs ogłaszany przez NBP z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień uzyskania przychodu (art. 24c ust. 6 PIT).

Ostatnim niezdefiniowanym pojęciem ustawowym jest brak dookreślenia sformułowania dnia otrzymania przychodu. Wydaje się, że w tym zakresie należy przyjąć jego rozumienie zgodnie z językowym znaczeniem, a tym samym będzie to dzień, gdy podatnik w tym zakresie faktycznie będzie miał potencjalną możliwość dysponowania środkami pieniężnymi bądź wartościami otrzymanymi w jakiegokolwiek formie. Wniosek ten ma nie tylko uzasadnienie w wykładni językowej, ale także w konstrukcji nawiązującej do definicji dnia zapłaty z art. 24c ust. 7 PIT. Z reguły najczęściej dniem otrzymania przychodu będzie zatem dzień uznania jego rachunku bankowego, otrzymania gotówki, dysponowania wierzytelnościami, dzień otrzymania środków z rachunku papierów wartościowych itd.

Nie jest to jednak jedyny mankament tej regulacji. Oprócz zdefiniowanych i niezdefiniowanych pojęć, jakimi posługuje się ustawodawca, na uwagę zasługuje bowiem sformułowanie „faktycznie zastosowany kurs waluty”, a którego nie tylko ustawodawca nie zdefiniował, ale nie posługuje się nim w innych jednostkach redakcyjnych ustaw PIT i CIT. Truizmem jest stwierdzenie, że tego rodzaju

uchybień w sposób zrozumiały komplikuje zagadnienia dotyczące różnic kursowych, tym bardziej że jest to kryterium, do którego odnosi się ustawodawca w każdym z pięciu przypadków zaistnienia różnic kursowych.

Warto wskazać, że nie nastroża większych trudności wyodrębnienie faktycznie zastosowanego kursu w sytuacji, gdy transakcje są rozliczane przez rachunek bankowy. Wówczas kursem faktycznie zastosowanym jest bowiem kurs banku podatnika. Takie proste rozwiązanie znajduje zastosowanie wtedy, gdy wpływy i rozchody dokonywane są z rachunków złotówkowych na rachunki walutowe podatnika i w rezultacie z nich następuje transfer płatności na rzecz innych podmiotów. Skoro bowiem konieczne jest spełnienie dla zaistnienia różnic kursowych istnienie i zapłata zobowiązania w walucie obcej to w przypadku, gdy płatności dokonuje się w walucie polskiej, nie dochodzi do spełnienia koniunkcji dwóch warunków i nie ma tym samym zjawiska różnic kursowych. Dyskusyjne jest natomiast to, czy owego rodzaju rozwiązanie zupełnie wyeliminuje różnice kursowe z racji otrzymywania zapłaty od kontrahentów zagranicznych w walucie obcej. Tym samym, zjawisko różnic kursowych wystąpi co najmniej w zakresie przychodu. Owo postulowane rozwiązanie w pełni pozwoli natomiast uniknąć różnic kursowych, gdy kontrahentami są rezydenci w rozumieniu prawa dewizowego, a umowa, świadczenie czy też zobowiązanie opiewają na walutę obcą i są spełniane w walucie krajowej. Problem komplikuje się wówczas, gdy dochodzi do rozliczenia transakcji bezpośrednio przez rachunki walutowe czy to prowadzone w Polsce, czy też za granicą, tym bardziej że wówczas najczęściej nie dochodzi do zastosowania żadnego kursu przeliczeniowego waluty. Zobowiązania, płatności są bowiem regulowane poprzez dyspozycje i odnoszą się do waluty obcej, która na tym rachunku znajduje się i jest wykorzystywana w obrocie gospodarczym. W takim przypadku istnieje konieczność stosowania regulacji o różnicach kursowych, zarówno zobowiązania, jak i ich realizacja następują bowiem w walucie obcej. Skoro zatem nie ma w tym przypadku zastosowania kurs faktyczny (bo mieć nie może), to wedle reguły interpretacyjnej zawartej w art. 24c ust. 4 PIT należy stosować kurs średni ogłaszany przez NBP z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego ten dzień tj. dzień zdarzenia.

Nie mniej problemów dla określenia faktycznie zastosowanego kursu odnosi się do transakcji gotówkowych czy też innych bez wykorzystania rachunków bankowych. W tym zakresie należałoby w formie dokumentu, oświadczenia, klauzuli zawrzeć wskazanie, co do daty jej dokonania, realizacji, aby w ten sposób choć pośrednio uzasadnić kryterium wyboru tej a nie innej daty, jako daty faktycznie zastosowanego kursu. Idealnym rozwiązaniem byłoby w takich sytuacjach nie tylko wskazanie daty, ale także zawarcie klauzuli dotyczącej ustalenia kryterium kursu, na przykład poprzez odesłanie do kursy kantorowego (bankowego) z określonego dnia.

Na to, jak istotne jest prawidłowe określenie przy obliczaniu wartości różnic kursowych faktycznie zastosowanego kursu waluty danego dnia, wskazują dwa rozwiązania zawarte w art. 24c ust. 4 i 5 PIT.



W pierwszym przypadku ustawodawca posłużył się klauzulą generalną poprzez wskazanie, że jeżeli przy obliczaniu wartości różnic kursowych nie jest możliwe uwzględnienie faktycznie zastosowanego kursu waluty w danym dniu, przyjmuje się kurs średni ogłaszany przez NBP z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego ten dzień<sup>23</sup>. Także w tym przypadku regulacja ustawowa jest nad wyraz skromna. Nie wskazano na okoliczności, które mogłyby dotyczyć sytuacji, gdy nie jest możliwe uwzględnienie faktycznie zastosowanego kursu waluty w danym dniu (katalog zdarzeń jest otwarty). Wydaje się, że nie może być tu mowy o uznaniu organu podatkowego, bo prowadziłoby to nadinterpretacji i nadużywania tej instytucji przez organy podatkowe<sup>24</sup>. Zasadnym jest przyjęcie poglądu, że wykładnię tego przepisu należałoby odnieść do sytuacji, gdy obiektywne kryteria nie pozwalają na uznanie faktycznego zastosowania kursu wskazanego przez podatnika, a nie są to okoliczności, o jakich stanowi art. 24c ust. 5 PIT. Najczęściej będzie to dotyczyło sytuacji, gdy nie dochodzi w ogóle do zastosowania faktycznego kursu walut, z racji dokonywania płatności transakcji walutowej, na przykład posiadaniem walutami obcymi w gotówce bądź na rachunku bankowym, zwrotu wkładu wniesionego w walucie obcej w tej samej walucie itd. Dla uniknięcia konieczności modyfikacji zarówno wartości przychodów, jak i kosztów warto w takich sytuacjach wprost stosować kurs NBP, w tym zakresie należy jednak pamiętać o tym, że zastosowanie znajdzie kurs średni ogłaszany przez NBP z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego ten dzień.

Druga sytuacja, gdy ustawodawca wykluczył wykorzystanie przez podatników faktycznie zastosowanego kursu waluty, ma miejsce wówczas, gdy faktycznie zastosowany kurs waluty jest wyższy lub niższy odpowiednio o więcej niż powiększona lub pomniejszona o 5% wartość kursu średniego ogłaszanego przez NBP z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień faktycznie zastosowanego kursu waluty<sup>25</sup>. Nie można oprzeć się wrażeniu, że tego rodzaju „sankcja” to sposób ustawodawcy na tworzenie przez podatników wzajemnie „sztucznych” kosztów podatkowych przy wykorzystaniu instytucji różnic kursowych. Nie wnikając w zasadność i racjonalność tej regulacji, warto wskazać, że w takich sytuacjach organ podatkowy może wezwać strony umowy do zmiany tej wartości lub wskazania przyczyn uzasadniających zastosowanie takiego a nie innego kursu waluty. Owe przekroczenie 5% wartości kursu średniego ogłaszanego przez NBP przez kurs faktycznie zastosowany, jeżeli nie zostanie uzasadnione bądź też

<sup>23</sup> Reguła zawarta w art. 24c ust. 6 PIT zawsze znajdzie przy tym zastosowanie do określenia kursu dnia uzyskania przychodu należnego oraz dnia poniesionego kosztu, o czym wprost stanowi przepis ustawy.

<sup>24</sup> Patrz szerzej wyrok NSA z dnia 13 września 2013 r. sygn. akt II FSK 2499/11 publ. Lex nr 1375602, w którym dokonano wykładni pojęcia „kurs faktycznie zastosowany”.

<sup>25</sup> Z. Przybycień, *Podatnik wybiera kurs, ale musi zmieścić się w widelkach*, „Rzeczpospolita” 23.06.2008, s. 10 oraz M. Kolibski, *Imny do przychodów i do kosztów*, „Rzeczpospolita” 23.06.2008, s. 10.

zmienione, powoduje, iż organ podatkowy obligatoryjnie określi jednak ten kurs, opierając się na kursach walut ogłaszanych przez NBP<sup>26</sup>.

Takie rozwiązanie prowadzi więc do wniosku, że organ podatkowy w tym zakresie ma prawo ingerować, na przykład w stosunki obligacyjne między kontrahentami. Jest to daleko idąca sankcja, tym bardziej że parytet odchyleń w wysokości 5% nie jest szeroki, zwłaszcza przy uwolnieniu kursu waluty krajowej, co nakazuje niezwykłą ostrożność przy tego typu transakcjach. Zasadnicze znaczenie przy tak wąskim korytarzu „odchyleń” ustanowionym przez ustawodawcę ma przy tym podanie przyczyn uzasadniających przekroczenie limitu odchyleń o 5%. Wśród argumentów, jakie mogą prowadzić do obrony kursu faktycznie zastosowanego przez podatnika, może być fakt dokonywania rozliczeń na podstawie narzuconego kursu, jego duża zmienność, odwołanie się do kursu średniego z danego okresu bądź kursu na koniec danego okresu rozliczeniowego, zwyczajaje handlowe itd.<sup>27</sup>

Odnosnie do zagadnienia różnic kursowych w stosunku do otrzymanych lub nabytych środków lub wartości pieniężnych w walucie obcej rozstrzygające jest ustalenie faktycznie zastosowanego kursu waluty w dniu ich wpływu i wartości tych środków lub wartości pieniężnych w dniu zapłaty lub innej formy wypływu tych środków lub wartości pieniężnych. W tym też zakresie w pełni znajdują zastosowanie przytoczone wcześniej uwagi. Ustawodawca wskazał tu na konieczność spełnienia oprócz wyżej wskazanych reguł jeszcze jednego warunku. Jest nim wyznaczenie kolejności wyceny tych środków lub wartości pieniężnych w walucie obcej, według przyjętej metody stosowanej w rachunkowości, której podatnicy nie mogą zmieniać w trakcie roku podatkowego.

Jeśli chodzi o ostatnią grupę zagadnień powodującą powstawanie różnic kursowych, należy wskazać, że kredyt (pożyczka) otrzymany bądź udzielony, a opiewający na walutę obcą, jest obojętny z punktu widzenia regulacji podatkowych. Ustawodawca przesądził jednak o tym, że mogące w związku z tym powstać różnice kursowe spełniają kryterium art. 24c PIT. Dotyczy to przy tym zarówno kwoty głównej, jak i świadczeń ubocznych. Innymi słowy, różnice kursowe w zakresie pożyczek i kredytów powstają zawsze niezależnie od tego, w jaki sposób te instytucje są postrzegane przez prawo podatkowe. W tym zakresie najczęściej spotykanym zagadnieniem jest zaciąganie zobowiązań (pożyczek, kredytów) w walucie obcej.

<sup>26</sup> W zakresie tej regulacji pojawia się nieścisłość, ustawodawca nie wskazał bowiem na takie samo rozwiązanie jak w art. 24c ust. 4 i 6 PIT, a więc średni kurs ogłaszany przez NBP z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego ten dzień (uzyskania przychodu czy poniesienia kosztu). Sprezyzował natomiast, że organ podatkowy obligatoryjnie określi ten kurs, opierając się na kursach walut ogłaszanych przez NBP. W materii ustawodawca nie określił jednak, jaki kurs i z którego dnia w tym przypadku znajdzie zastosowanie. Można jedynie domniemywać na zasadzie logiki, że tryb postępowania będzie taki sam jak w przypadku art. 24c ust. 4 i 6 PIT.

<sup>27</sup> W tym zakresie patrz szerzej interpretacja II Mazowieckiego US w Warszawie z dnia 14 sierpnia 2007 r. 1472/ROP1/423-220/07/AK.

O tym, czy w takim przypadku następuje zjawisko różnic kursowych, decyduje przede wszystkim treść umowy, jaka łączy podatnika z bankiem w zakresie dotyczącym spłaty rat kredytowych. Jeśli spłata rat kredytowych wyrażonych w walucie obcej następuje w walucie polskiej, wówczas nie zachodzi zjawisko różnic kursowych, tym bardziej gdy bank dokonuje przeliczenia wartości raty kredytu w walucie obcej i automatycznie „pobiera” niezbędną kwotę w walucie polskiej z konta bankowego złotówkowego podatnika, nadto rozliczając saldo transakcji w walucie krajowej. Analogicznie należy postąpić w zakresie rat kredytowych, co do których przepisy art. 24c ust. 2 pkt 4 i 5 oraz ust. 3 pkt 4 i 5 PIT stosuje się odpowiednio.

Warto w tym miejscu jeszcze raz podkreślić, że różnice kursowe nie powstają w sytuacji, gdy waluta obca jest traktowana jako przelicznik, kryterium waloryzacji należności i zobowiązań. W tym zakresie problemem dostrzeżonym w literaturze przedmiotu była ocena, czy umorzenie kredytu bądź pożyczki w walucie obcej, gdy kwota umorzenia była większa aniżeli wartość nominalna na skutek zmiany kursów walut, prowadzi do powstania różnic kursowych, czy też jest to irrelewantne z punktu widzenia tej instytucji. W tym zakresie brak jednoznacznego rozwiązania w literaturze przedmiotu<sup>28</sup> nie oznacza, że problem nie istnieje — wręcz przeciwnie — należy się zastanowić, czy jest spełniony warunek *sine quo non* dla powstania różnic kursowych. Zdaniem autora niniejszej pracy nie może być mowy w takiej sytuacji o istnieniu podatkowych różnic kursowych, nie nastąpiło bowiem spełnienie świadczenia w walucie obcej, a podatnik faktycznie nigdy nie dysponował, ani nie mógł dokonać skutecznie żadnej czynności prawnej wobec kwoty odsetek podlegającej umorzeniu. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadzi natomiast do nieakceptowalnych wniosków, że każda zmiana kursu walut przy istnieniu określonego stosunku prawnego powoduje powstawanie różnic kursowych.

Przy omawianiu różnic kursowych w zakresie kredytów i pożyczek warto wskazać, że różnice kursowe nie pozostają obojętne z punktu widzenia finansowania inwestycji, powiększają bowiem wartość początkową środka trwałego w przypadku jego wytworzenia bądź nabytego, które zostały naliczone do dnia przekazania środka trwałego do używania. Tym samym, przy analizowaniu art. 24c ust. 4 i 5 PIT istotne jest, z jakim kredytem (pożyczką) mamy do czynienia z punktu widzenia celu jego zaciągnięcia. W przypadku kredytów kupieckich czy obrotowych nie znajduje zastosowania reguła z art. 22g ust. 5 PIT, a w przypadku kredytu inwestycyjnego czy też przeznaczonego na środki trwałe w tym przypadku konieczne jest uwzględnienie

---

<sup>28</sup> Patrz szerzej, H. Litwińczuk. *Ekspertyza prawna dotycząca rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, druk sejmowy nr 733*, [http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk5.nsf/\\$ALL/.../File/i1664\\_06.RTF?](http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk5.nsf/$ALL/.../File/i1664_06.RTF?) (dostęp: 14.12.2014) oraz A. Mudrecki, [w:] L. Błystak, B. Dauter, E. Madej, A. Mudrecki, M. Niezgodka-Medek, R. Pęk, J. Zubrzycki, *Podatek dochodowy od osób prawnych 2007*, Wrocław 2007, s. 438.

nie zarówno różnic kursowych zrealizowanych, jak i niezrealizowanych<sup>29</sup>. W tym przypadku zaistniała różnica kursowa to różnica pomiędzy kursem obowiązującym w dniu przyjęcia środka trwałego, którym jest kurs średni NBP z dnia przyjęcia środka do używania, a kursem zapłaty za zobowiązanie.

## Wnioski

Reasumując rozważania problematyki różnic kursowych w zakresie podatków dochodowych, należy podkreślić, że ustawodawca nowelizacjami ustaw podatkowych poczynił kroki we właściwym kierunku i dokonał zharmonizowania regulacji ustaw szczególnych, wskazując na jednolite zasady dotyczące metod przeliczania walut obcych na walutę polską. Nie oznacza to jednak, że w tym zakresie regulacje podatkowe są kompleksowe, a tym samym nie można przyjąć, że poprzez regulacje podatkowe problem różnic kursowych zniknie — będzie bowiem istniał tak długo, jak długo będzie funkcjonowała międzynarodowa wymiana handlowa i nawet po przyjęciu przez Polskę waluty euro problem będzie nadal aktualny w przypadku transakcji z kontrahentami z krajów trzecich.

W pierwszej kolejności, dokonując próby sformułowania wniosków *de lege lata* i *de lege ferenda*, należy rozważyć utrzymanie w dzisiejszym kształcie możliwości wybrania metody rachunkowej i podatkowej dla obliczania różnic kursowych. W tym zakresie trzeba jednak poprzez przepisy odsyłające uzyskać zbliżenie regulacji prawa bilansowego z rozwiązaniami zawartymi w prawie podatkowym. Już tego rodzaju operacja jest zauważalna w zakresie zmian w ustawie o rachunkowości, jakie obowiązują od dnia 1 stycznia 2009 r. odnośnie do rozwiązań zawartych w art. 30 ust. 2 ust. rach. Należy jednak wskazać, że nie usunięto wszelkich rozbieżności w tym zakresie.

Warto pokreślić, że brak dookreślenia przez ustawodawcę tego, co rozumie przez użyte sformułowania: dzień poniesionego kosztu, dzień przychodu należnego i przychodu otrzymanego, stanowi daleko idącą wadę tej regulacji, tym bardziej że dokładne ustalenie tych dni jest punktem wyjścia dla dalszych czynności — zastosowania prawidłowego kursu walutowego ze ściśle określonego dnia. Analogiczny postulat dotyczy doprecyzowania materii ustawowej w art. 24c ust. 5 PIT, nie wiadomo bowiem w aktualnym stanie prawnym, jaki kurs NBP i z jakiego dnia w tym przypadku znajdzie zastosowanie.

Resumując zagadnienia dotyczące różnic kursowych, warto w tym miejscu wskazać na jeszcze jedną, oprócz wyżej przedstawionych, wątpliwość interpretacyjną. Problemem praktycznym może być mianowicie sytuacja posiadania konta walutowego w banku zarówno w kraju, jak i poza granicami, gdy nie ogłasza

<sup>29</sup> Tak trafnie J. Marciniuk, *op. cit.*, s. 827, patrz także informacja IS w Krakowie z dnia 11 maja 2004 r. PD-1/005/2-133/04/WK oraz PD-1/005/2-6/04/WK.

on kursu waluty polskiej, albo kurs danej waluty nie jest ogłaszany przez NBP bądź bank komercyjny. W takim przypadku jedynym rozsądnym rozwiązaniem jest skorzystanie z kursu ogłaszanego przez Europejski Bank Centralny albo inny bank centralny i dokonanie podwójnego przeliczenia najpierw po kursie „obcego banku” na walutę notowaną w NBP, a następnie koniecznym jest dokonanie kolejnego przeliczenia na walutę polską. Zdaniem autora niniejszej pracy brakuje alternatywy dla innego rozwiązania, pomijając fakt, że w takim przypadku należałoby już w fazie zawierania umowy określić jako walutę powszechnie używaną w obrocie gospodarczym. Doregulowanie tego jest konieczne choćby z racji znaczenia różnic kursowych w działalności przedsiębiorcy.

Bez względu na to, jakie zmiany zostaną wprowadzone, nie spowodują one jednak unicestwienia problemu różnic kursowych. Celem regulacji winno być przy intensyfikacji obrotu międzynarodowego ułatwienie i wskazanie na jasne rozwiązania w zakresie różnic kursowych, a nie piętzenie dodatkowych zagadnień i problemów interpretacyjnych. Przy braku jasnych regulacji i praktyki organów w tym zakresie należałoby natomiast dokonywać transakcji, w razie wątpliwości, na podstawie średniego kursu ogłaszanego przez NBP wedle reguł wskazanych w art. 24c ust. 4 PIT. Pozwoli to bowiem na uniknięcie konieczności korekt i powstania ewentualnych ujemnych konsekwencji dla podatników.

## Exchange-rate differences in income taxes in the activities of entrepreneurs

### Summary

The issue of exchange-rate differences not only aroused a lot of controversy in respect of activities undertaken by entrepreneurs (taxpayers) in terms of international law, but is also the subject of continuing problems and discrepancies in the practice of tax consultants, tax authorities, as well as the case law of administrative courts. In part this state of affairs is the result of the overlapping of this issue with regulations from different fields of law, i.e. balance, tax and foreign exchange trading. Another element which caused that considerations for exchange-rate differences grew in importance was and still remains the increase in the number and type of transactions in international trade, as well as national, and where settlement occurs in currencies other than the currency of Poland. The primary objective of this publication is an attempt at assessing the issues through the problems regarding exchange-rate differences, which most often appear in practice of entrepreneurs and tax authorities and tax consultants from the point of view of the provisions of the income tax acts. To a necessary extent they will be presented more as a supplementary and complementary aspects of the balance and the foreign exchange law.

**Keywords:** income taxes, exchange-rate differences, tax expense, tax revenue, foreign currency